

Sygn. akt II Ca 1137/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2013r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący- Sędzia SO Anna Kuczyńska

Sędzia SO Katarzyna Wręczycka

Sędzia SO Monika Kuźniar (spr.)

Protokolant: Elżbieta Biała

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2013r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. N. (1)

przeciwko B. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu

z dnia 22 marca 2013r.

sygn. akt XIV C 232/10

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 1200 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 1137/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w pkt I zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.828,25 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od: kwoty 105,43 zł od dnia 20-11-2009r. do dnia zapłaty i kwoty 1722,82 zł od dnia 18-08-2010r. do dnia zapłaty; w pkt II dalej idące powództwo oddalił; w pkt III zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3434 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; w pkt IV nakazał powodowi uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 401,52 zł tytułem brakujących wydatków.

Rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia stanu faktycznego. Właścicielem nieruchomości położonej we W. przy ulicy (...), zabudowanej domem mieszkalnym jest powód M. N. (1). Na prośbę powoda, przed zawarciem związku małżeńskiego strony zawarły umowę o wyłączeniu wspólności majątkowej, a powód zapewniał pozwaną, że ma to ją chronić ze względu na prowadzenie działalności gospodarczej przez powoda. Strony zawarły związek małżeński w dniu 3 lipca 1992r. Z małżeństwa strony mają dwie córki J. N. i M. N. (2). W nieruchomości przy ulicy (...) strony zamieszkały w 1996r. po zakończeniu budowy. Pozwana

uczestniczyła w znalezieniu działki gruntu, a także z racji posiadanego wykształcenia, przygotowywała część rysunków do dokumentacji potrzebnej do uzyskania pozwolenia na budowę, pomagając w dostosowaniu budynku do potrzeb założonej rodziny. Pozwana wspólnie z G. R. wykonały aneks do projektu domu. Pozwana nie mogła samodzielnie wykonać aneksu, gdyż nie posiadała uprawnień. Strony ustaliły tradycyjny podział ról w małżeństwie. Powód prowadził działalność gospodarczą

i zapewniał rodzinie środki finansowe. Początkowo pozwana pracowała w biurze projektowym jako asystent projektanta, następnie prowadziła własną pracownię projektową. Pozwana po urodzeniu pierwszej córki początkowo zawiesiła własną działalność zawodową, a następnie jej zaprzestała. Małżonkowie uważali, iż tak będzie lepiej dla dzieci. Pozwana zajęła się prowadzeniem domu i opieką nad dziećmi. Powód nigdy nie potrafił gotować, wszelkimi pracami domowymi zajmowała się wyłącznie pozwana. W trakcie trwania małżeństwa powód wydzielał pozwanej środki na utrzymanie, pozwana nie miała dostępu do kont bankowych, nie wiedziała jaki jest ich stan. Wszelkie zapytania o stan finansowy powód zbywał twierdzeniem, że nie powinno ją to interesować. Pozwana nie mogła korzystać z zabiegów kosmetycznych, czy pójść do fryzjera. W 2000r. powód namówił pozwaną do sprzedaży mieszkania, które nabyła ze środków uzyskanych ze spadku po rodzicach, następnie przestał łożyć na utrzymanie rodziny. W dniu 20 lipca 2000r. pozwana B. P. na prośbę powoda M. N. (1) sprzedała spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...)o powierzchni 73,75m⁽²⁾, które nabyła ze spadku po rodzicach. Środki uzyskane ze sprzedaży pozwana częściowo przekazała powodowi na prowadzenie działalności gospodarczej, a częściowo przeznaczyła na utrzymanie rodziny. W 2006r. powód ponownie przestał dawać pozwanej środki na utrzymanie rodziny, stwierdził, że „nie jest jego żoną i każdy radzi sobie sam”. Pozwana po kolejnym nie uzgodnionym z nią wyjeździe powoda na polowanie wprowadziła się do osobnego pokoju. Zdaniem powoda przyczyną odmowy finansowania utrzymania rodziny była wyprowadzka żony ze wspólnej sypialni i odmowa pożycia. W celu uzyskania środków finansowych pozwana podjęła się malowania restauracji należącej do sąsiadów. W lipcu 2007r. pozwana rozpoczęła pracę w firmie ubezpieczeniowej, która wymagała pełnej dyspozycyjności. Po całym dniu pracy pozwana, wracała późno i szła spać. Rodzina była przyzwyczajona, że pozwana wykonuje wszelkie prace domowe. Powód zaczął robić pozwanej awantury, że nie spełnia swoich obowiązków. Kilkakrotnie po pracy pozwana znalazła w swoim łóżku brudne naczynia. Powód do łóżka pozwanej wrzucał także zawartość popielniczek. Powód zamknął przed pozwaną piwnicę domu i wyrzucał z piwnicy rzeczy pozwanej. Z tej przyczyny pozwana trzymała w przedpokoju oponę do swojego auta oraz rower. Powód, któregoś dnia wstawił tę oponę do łóżka pozwanej. Powód kilkakrotnie objął zaparkowany na podwórku samochód pozwanej, rzucał także rowerem należącym do pozwanej po schodach. Ponadto powód wymagał od pozwanej niezwłocznego ustąpienia miejsca przy komputerze, zdarzało się, że gdy pozwana sprzeciwiała się temu zrzucał ją z krzesła, zabierał kable, tusz do drukarki, wyłączał Internet w gniazdku. Powód zabierał również kabel do odbiornika radiowego znajdującego się w kuchni, wiedząc, że pozwana lubi słuchać radia. Kiedy pozwana znajduje się w łazience i zapomni zamknąć się od środka paskiem przymocowanym do kaloryfera, powód wchodzi do łazienki, zachowując się tak, jakby pozwanej w tej łazience nie było, gdy pozwana stoi przy umywalce odpycha ją od sanitariatu. Jeszcze w trakcie trwania sprawy rozwodowej powód zamknął wejścia do piwnicy. W mieszkaniu panowały niskie temperatury rzędu 13-15 stopni. Kominek znajdujący się w salonie rozprowadza jedynie ciepło na piętro do pokoi dzieci, do pralni i pokoju powoda. J. N. przed zaśnięciem elektrycznie podgrzewała pościel. Strony nie rozmawiają ze sobą, wszelkie propozycje dotyczące opieki nad dziećmi i mieszkania składane były za pośrednictwem córki J. lub D. B.. Wyrokiem z dnia 6 sierpnia 2009r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu orzekł o rozwiązaniu małżeństwa stron bez orzekania o winie, powierzając obojgu rodzicom pełnienie władzy rodzicielskiej i ustalając miejsce pobytu dzieci przy matce. Jednocześnie Sąd zasądził od M. N. (1) na rzecz małoletnich córek alimenty w wysokości po 600 złotych miesięcznie. Wyrok uprawomocnił się z dniem 8 września 2009r. Początkowo w trakcie procesu rozwodowego strony wiodły spór o prawo do opieki nad dziećmi, powód uzależniał zapewnienie pozwanej mieszkania od zgody na prawo do opieki naprzemiennej. Pozwana wyraziła zgodę na taką opiekę, jednak nie uzyskała żadnego tytułu do innego lokalu mieszkalnego. Początkowo powód proponował pozwanej przeniesienie prawa własności do lokalu mieszkalnego, następnie zmienił stanowisko i zaproponował zakup mieszkania na własności powoda i darowanie go następnie córkom, z propozycją przeniesienia udziału córek na pozwaną. Powód pierwotnie proponował zakup całego domu przy ulicy (...), wygrał przetarg, na co namówiły go córki. Następnie powód wycofał się z propozycji przeznaczenia żonie całego domu i zaproponował mieszkanie na

parterze, co pozwana również zaakceptowała i wspólnie z dziećmi rysowała propozycje rozkładu mieszkania. Pozwana otrzymała pismo z dnia 19 stycznia 2010r. sporządzone przez pełnomocnika powoda z propozycją zawarcia umowy, umożliwiającej lepsze wychowanie i pieczę nad dziećmi oraz z propozycją darowizny mieszkania z zagrożeniem zwolnienia z obowiązku darowizny w przypadku braku realizacji lub nierzetelnej realizacji opieki oraz użyczenia mieszkania do 30 kwietnia 2014r. z możliwością jego rozwiązania w przypadku uznania braku realizacji sposobu opieki. Pozwana zgodziła się na propozycję opieki naprzemiennej i złożyła propozycję darowania jej wyodrębnionego lokalu. Na te propozycję powód nie wyraził zgody. Strony nie doszły do porozumienia w kwestii mieszkania, pozwana nadal zamieszkiwała w nieruchomości należącej do powoda Pismem z dnia 22 października 2009r. powód za pośrednictwem swojego pełnomocnika wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 1.299,64 złotych z tytułu połowy opłat za media w terminie do 30 października 2009r. Jednocześnie powód wezwał pozwaną do opuszczenia nieruchomości i wskazał, że w przypadku dalszego zamieszkiwania od 1 listopada 2009r., będzie naliczał opłaty za bezumowne korzystanie w wysokości po 600 złotych miesięcznie, płatne do 10 dnia każdego miesiąca na wskazany w tym piśmie rachunek bankowy powoda. Pismem z dnia 7 grudnia 2009r. pełnomocnik powoda wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 2.414,44 złotych z tytułu połowy opłat za media za październik i listopada 2009r. oraz opłat za bezumowne korzystanie złotych wraz z odsetkami wyznaczając pozwanej termin do dnia 23 grudnia 2009r. Pozwana pismem z dnia 11 grudnia 2009r. poinformowała pełnomocnika powoda o zmianie nazwiska. Pismem z dnia 23 lipca 2010r. powód ponownie za pośrednictwem swojego pełnomocnika wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 11.800,42,64 złotych z tytułu 3/4 opłat za media za okres od grudnia 2009r. do czerwca 2010r. oraz z tytułu bezumownego korzystania z lokalu za okres od grudnia 2009r. do maja 2010r., wyznaczając pozwanej siedmiodniowy termin zapłaty od otrzymania wezwania. Pismo to nie zostało przez pozwaną podjęte z urzędu pocztowego. W dniu 2 listopada 2010r. D. B. sporządziła pismo z oświadczeniem o sporządzeniu dokumentu zawierającego określenie "opieka naprzemienne, rozwód bez orzekania o winie i bez ograniczania praw rodzicielskich, mieszkanie – akt własności na B., ewentualne wynajęcie mieszkania od zaraz". Pozwana pismem z dnia 4 listopada 2009r. wystąpiła do Urzędu Miejskiego Wydziału Lokali Mieszkalnych o przydział lokalu do remontu. Jednak nie została zakwalifikowana. W dniu 20 września 2010r. została sporządzona do sprawy R III Nsm 2/10/IX opinia psychiatryczna, z której wynika, iż małaletnia córka stron M. N. (2) przeżyła zaburzenia adaptacyjne depresyjne, istnieje ryzyko nieprawidłowego rozwoju osobowości związane z trudną wychowawczo sytuacją rodzinną dziecka oraz że najkorzystniejszym sposobem leczenia opiniowanej jest poddanie całej rodziny systemowej terapii rodzin. Najważniejszą rolę w terapii małaletniej może odegrać stabilizacja jej sytuacji rodzinnej. Na zlecenie pozwanej mgr inż. K. W. sporządził ekspertyzę techniczną. Na zlecenie powoda mgr inż. B. B. sporządziła obliczenie strat ciepła. W dniu 22 czerwca 2009r. powód zgłosił się do Zakładu (...) Akademii Medycznej we W., twierdząc że został podrapany przez żonę. Stwierdzono podbiegnięcia krwawe i otarcia naskórka o łącznych wymiarach 10x4cm po prawej stronie szyi oraz na skórze okolicy skroniowej prawej o wymiarach 3x0,3 i 2,4x 0,4cm. Pozwana w dniu 30 listopada 2009r. wpłaciła na rachunek powoda kwotę 100 złotych, a następnie w dniu 23 grudnia 2009r. kolejną kwotę 100 złotych. Pozwana jest zatrudniona w Urzędzie Miejskim W. z wynagrodzeniem miesięcznym netto 2.156,72 złotych. Dochód pozwanej w 2011r. wyniósł 34.236,24 złotych. W roku 2013r. wynagrodzenie pozwanej wyniosło miesięcznie średnio 2.561,86 złotych. Powód prowadzi działalność gospodarczą, której przedmiotem jest budownictwo, konserwacja zabytków, z tego tytułu osiągnął w roku 2010r. przychody: - w styczniu 2010r. 9.298,47 złotych, - w lutym 2010r. 31.000 złotych, - w marcu 2010r. 28.291,78 złotych, - w kwietniu 2010r. – 20.000 złotych, - w maju 2010r. – 31.381, 65 złotych, - w czerwcu 2010r. 5.364,35 złotych, - w lipcu 2010r. 33.700, 57 złotych, - w sierpniu 2010r. 51.574, 25 złotych, - we wrześniu 2010r. 52.703,62 złotych, - w październiku 2010r. brak przychodu. Z uwzględnieniem kosztów uzyskania przychodu dochód powoda wyniósł w okresie od stycznia do października 2010r. 28.447,05 złotych. Powód w dniu 3 września 2010r. zwrócił się do ZUS o rozłożenie na raty zaległości w wysokości 72.048,86 złotych z tytułu składek. M. N. (1) w dniu 30 września 2010r. zawarł Bankiem (...) S.A. umowę pożyczki w wysokości 250.000 złotych. W 2011r. przychód powoda wyniósł 204.757,01 złotych, a dochód 20.962,89 złotych, a po odliczeniu składki na ubezpieczenie społeczne 18.805,68 złotych. Powód nieruchomość przy ulicy (...), którą zakupił w celu przekazania jej na mieszkanie dla pozwanej wyremontował i mieszkania wystawił do sprzedaży. Wyrokiem z dnia 14 lipca 2010r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział XIII Cywilny Rodzinny na skutek apelacji B. P. podwyższył alimenty od M. N. (1) na rzecz M. N. (2) z kwoty 600 złotych do 1000 złotych poczynając od dnia 31 grudnia 2009r. oraz podwyższył alimenty zasadzone na rzecz J. N. z kwoty 1.000 złotych do 1.600 złotych miesięcznie. W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy we Wrocławiu wskazał, iż analiza dochodów M. N. (1) i B. P. uzasadnia

przyjęcie, że udziałem dzieci w kosztach mieszkania należy obciążyć M. N. (1), tym bardziej, że dochody ojca dzieci w okresie od poprzedniego orzeczenia w sprawie alimentacyjnej wzrosły o 100%, podczas gdy możliwości zarobkowe matki nie uległy istotnej zmianie. W dniu 23 czerwca 2009r. złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez M. N. (1). Pismem z dnia 8 lipca 2009r. pozwana złożyła zażalenie na postanowienie o umorzeniu dochodzenia w sprawie znęcania się psychicznego i fizycznego przez M. N. (1). Postanowieniem z dnia 30 października 2009r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Fabrycznej II Wydział Karny w sprawie II Kp 754/09 uwzględnił zażalenie B. P. i uchylił postanowienie o umorzeniu dochodzenia. Sprawy z doniesień pozwanej o popełnieniu przestępstw przez powoda zostały umorzone. Pismem z dnia 17 lutego 2011r. pozwana zwróciła się o założenie licznika przedpłatowego. W dniu 21 lutego 2011r. B. P. zwróciła się do (...) o wyjaśnienie odłączenia dostaw energii do nieruchomości powoda przy ulicy (...). Pozwana w dniu 21 lutego 2011r. wynajęła lokal mieszkalny przy ulicy (...) i wraz z małoletnimi córkami wyprowadziła się z nieruchomości powoda. Pozwana ponosi koszty wynajmu w wysokości 1000 złotych miesięcznie i koszt kaucji mieszkaniowej w wysokości 500 złotych. Pismem z dnia 4 marca 2011r. dostawca energii wyraził zgodę na założenie licznika przedpłatowego pod warunkiem przedstawienia dokumentu potwierdzającego tytuł prawny do nieruchomości oraz zapłaty zaległości w wysokości 4.285,57 złotych. Powód nie wyraził zgody na wznowienie dostaw energii elektrycznej do nieruchomości. Pozwana przeszła operację stawu biodrowego i w okresie od 24 lutego 2011r. do 24 sierpnia 2011r. przebywała na zwolnieniu lekarskim. Za operację pozwana zapłaciła kwotę 3.528 złotych, poniosła również koszty rehabilitacji w wysokości łącznie 300 złotych. Pismem z dnia 15 marca 2011r. B. P. zwróciła się do (...) NFZ o promesę refundacji kosztów zabiegu. M. N. (1) dokonywał zakupu oleju opałowego i tak : - w dniu 17 lutego 2007r. zakupił 1500 litrów, - w dniu 27 września 2007r. zakupił 2.200 litrów, - w dniu 10 stycznia 2008r. zakupił 1000 litrów, - w dniu 21 maja 2008r. zakupił 500 litrów, - w dniu 27 września 2008r. zakupił 500 litrów, - w dniu 8 listopada 2008r. zakupił 1.500 litrów, - w dniu 3 kwietnia 2009r. zakupił 500 litrów, - w dniu 11 lutego 2009r. zakupił 1000 litrów, - w dniu 7 października 2009r. zakupił 1000 litrów, - w dniu 28 listopada 2009r. zakupił 1000 litrów. Z tytułu opłaty za abonament telefoniczny i usługi telefoniczne – Internet - powód w okresie od 1 września 2009r. do 30 września 2009r. zapłacił kwotę 146,91 złotych, a w okresie od 1 grudnia 2009r. do czerwca 2010r. z tytułu usług telefonii stacjonarnej i Internet - powód zapłacił łącznie 1.384,87 złotych. W dniu 14 października 2009r. powód zapłacił za energię elektryczną 275, 12 złotych. Natomiast w dniu 2 grudnia 2009r. powód zapłacił rachunki za energię elektryczną za miesiące październik i listopada 2009r. łącznie 795,31 złotych. Powód za energię elektryczną w okresie 21 grudnia 2009r. do kwietnia 2010r. zapłacił łącznie 2.754,64 złotych. Za zakup 1000 litrów oleju opałowego w dniu 7 października 2009r. powód zapłacił 2.290 złotych, natomiast za 1000litrów oleju opałowego w dniu 8 stycznia 2010r. powód zapłacił 2.550 złotych, a w dniu 8 lutego 2010r. – 1000litrów tego oleju kosztowało powoda 2.480 złotych, zaś za 500litrów w dniu 10 maja 2010r. powód zapłacił 1.500 złotych. Za dostawę wody w okresie od listopada 2009r. do maja 2010r. powód zapłacił 286,62 złotych. Pozwana zapłaciła powodowi dwukrotnie po 100 złotych. Pismem z dnia 3 października 2011r. pozwana zwróciła się do powoda o zapłatę kwoty 228.600 złotych, stanowiącej zwaloryzowaną kwotę 70.000 złotych pożyczki udzielonej na potrzeby prowadzenia działalności gospodarczej. Córka stron J. N. w roku akademickim 2010/2011 uczęszczała na kurs przygotowawczy organizowany przez Wydział (...) Akademii Sztuk Pięknych we W., koszt jednego dnia warsztatów w grudniu za rysunek i malarstwo wyniósł 150zł, łącznie 450 zł. Lekarz reumatolog – internista P. W. zalecił M. N. (2) wzmocnienie mięśni kończyn dolnych w formie pływania. Za poradę lekarską pozwana zapłaciła 130 złotych. Za usługi rehabilitacyjne pozwana w dniu 20 grudnia 2010r. zapłaciła 80 złotych. Koszt 10 wejść na aquaaerobic wyniósł pozwaną w okresie od 29 grudnia 2010r. do 2 marca 2011r. 179 złotych. Pozwana B. P. sporządziła zestawienie kosztów utrzymania córek, z którego wynika, że miesięczne koszty utrzymania dzieci wynoszą łącznie 4.390 złotych. Pozwana B. P. zawarła z (...) Bank (...) S.A. umowę kredytu hipotecznego w wysokości 59.907,52 złotych na zakup działki budowlanej. Pozwana zaciągnęła również zobowiązanie kredytowe na zapłatę za operację oraz na zakup telewizora, ma również otwarty limit debetowy na rachunku bankowym. W okresie od 7 października 2009r. do 28 listopada 2009r. było możliwe zużycie 1000litrów oleju opałowego w budynku przy ulicy (...). Postanowieniem z dnia 16 grudnia 2011r. Sąd w Wydziale III Rodzinnym oddalił wniosek B. P. o powierzenie jej władzy rodzicielskiej nad małoletnią córką M. N. (2) i zmienił orzeczenie o wykonywaniu władzy rodzicielskiej z wyroku rozwodowego w ten sposób, że ustalił miejsce zamieszkania małoletniej M. N. (2) w miejscu zamieszkania ojca M. N. (1) przy ulicy (...). W dniu 23 listopada 2011r.

pozwana zawarła umowę najmu lokalu mieszkalnego przy ulicy (...) z czynszem 1.300 złotych, płatnym miesięcznie do dnia 15 każdego miesiąca.

Uzasadniając rozstrzygnięcie Sąd podał, że po rozwiązaniu małżeństwa stron przez rozwód, pozwana zajmowała część nieruchomości powoda na podstawie umowy użyczenia. Przed dniem 22 października 2009 r. pozwana nie była wyzwana do opuszczenia nieruchomości i dopiero od momentu doręczenia pozwanej pisma z dnia 22 października 2009 r. tj. 5 listopada 2009 r. pozwana zajmowała pomieszczenia w nieruchomości powoda bez tytułu prawnego, w związku z czym zobowiązana byłaby do opłacania wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. Sąd uznał, że pozwana pozostawała posiadaczem w dobrej wierze do dnia 5 listopada 2009 r. Dopiero od momentu kiedy pozwana została wezwana do opuszczenia lokalu, stała się posiadaczką w złej wierze i powodowi mogłoby służyć żądanie odszkodowania z tytułu bezumownego korzystania. Postępowanie dowodowe wykazało, że powód nigdy nie wynajmował pomieszczeń w nieruchomości i w żaden sposób w tej konkretnej sytuacji nie został ograniczony w swobodzie korzystania z nieruchomości. Sąd uznał, że w okolicznościach sprawy nie sposób było przyjąć, iż powód doznał jakiegokolwiek szkody z tytułu tego, iż pozwana w okresie od listopada 2009r. do lutego 2011r. zajmowała jeden pokój w domu jednorodzinnym posadowionym na działce pozostającej we własności powoda. Sąd podzielił też zarzut pozwanej, iż żądanie zapłaty po 600 złotych miesięcznie było wobec pozwanej rażąco wygórowane z uwagi na stosunek powinowactwa pomiędzy stronami, który nie ustał w skutek rozvodu stron, a także obowiązek alimentacyjny M. N. (1) wobec córek stron, który może być również realizowany poprzez zapewnienie małoletnim mieszkania, co daje podstawy do uznania, że żądanie zapłaty przez powoda było nadmiernie wysokie. Sąd podał też, że w większości wypadków bezumownego zajmowania lokali mieszkalnych roszczenia o należności z tego tytułu znajdują podstawę w przepisach o ochronie własności, a wysokość wynagrodzenia za korzystanie z takich lokali będzie odpowiadać należnościom czynszowym. Sąd uznał natomiast, że powód nie wykazał wysokości roszczenia z tytułu bezumownego korzystania. Powód nigdy nie wynajmował pomieszczeń w nieruchomości przy ulicy (...), nie wykazał też wysokości średnich stawek rynkowych czynszu najmu, za taki dowód nie można uznać wydruków ogłoszeń internetowych, nie są to bowiem oferty w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. Sąd podał, że obowiązek wykazania zasadności roszczenia co do zasady, jak i wysokości spoczywał na powodzie, czemu powód nie sprostał. Sąd uznał też, że żądanie powoda w części tj. w zakresie opłat za bezumowne korzystanie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, wskazując, że pozwana jest była żoną powoda, z którą przed zawarciem związku małżeńskiego na prośbę powoda, zawarł on umowę wyłączającą wspólność majątkową.

Sąd uznał za częściowo zasadne żądanie w zakresie opłat za Internet, energię elektryczną oraz za wodę, należące do zwykłych kosztów używania lokalu. Sąd uznał za zasadne żądanie zwrotu kosztów wyżej wymienionych opłat wobec pozwanej w wysokości 1/4 części poniesionych przez powoda opłat, uznając za uzasadnione obciążanie kosztami mieszkania obu córek w całości przez ich ojca. Ostatecznie Sąd uznał za zasadne żądanie zwrotu 1/4 poniesionych kosztów używania energii elektrycznej, opłat za telefon i Internet, od września 2009r. do czerwca 2010r. oraz 1/4 opłat za wodę za okres od grudnia 2009r. do marca 2010 r.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia w zakresie pkt II, III i IV wniósł powód. Sądowi I instancji zarzucił naruszenie art. 5 k.c. wskutek: - oparcia rozstrzygnięcia w przedmiocie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości wyłącznie na zasadach współżycia społecznego, w sytuacji, gdy w sprawach dotyczących prawa własności zastosowanie klauzuli generalnej z art. 5 k.c. ma charakter wyjątkowy i nie może prowadzić do pozbawienia właściciela przysługującego mu prawa podmiotowego, - jego zastosowania pomimo iż strona pozwana powołując się na realizowanie prawa podmiotowego powoda w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego nie wskazała, jaka zasada została naruszona oraz jak brzmi pełna treść zasady, - jego błędnej interpretacji i uznania, iż ograniczenie prawa własności powoda, w tym prawa do rozporządzania rzeczą i pobierania pożytków z rzeczy znajduje uzasadnienie w zasadach współżycia społecznego, a w szczególności obowiązku pomocy byłemu małżonkowi poprzez zaspokojenie jego potrzeb mieszkaniowych, w sytuacji gdy obowiązek taki w żaden sposób nie wynika z obowiązujących przepisów prawa, w tym przepisów Krio, czy też przyjętych w społeczeństwie zasad moralnych. Zarzucił nadto naruszenie art. 232 zd. 2 k.p.c. wskutek nie powołania biegłego w przedmiocie ustalenia stawek czynszu zagajem lokali mieszkalnych w sytuacji gdy Sąd I instancji uznał, że wskazanie stawki czynszu poprzez załączenie aktualnych ogłoszeń internetowych

nie może stanowić dowodu, z czego wnioskować można a contrario, że ustalenie czynszu pozwalające na prawidłowe wyjaśnienie sprawy wymaga wiadomości specjalnych. Zarzucił też naruszenie art. 227 kpc poprzez przeprowadzenie dowodów z przesłuchania stron i świadków na okoliczności nie mające znaczenia dla sprawy, tj. relacje stron w czasie trwania małżeństwa, przyczyny rozkładu pożycia, podział ról w małżeństwie, spór o opiekę nad dziećmi. Nadto naruszenie art. 233 kpc wskutek dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie. Materiału dowodnego w sprawie poprzez uznanie, że na mocy wyroków Sądu Okręgowego we Wrocławiu: z dnia 6.08.2009 r., sygn. akt XIII RC 3661/08, wydanego w sprawie o rozwód oraz z dnia 14.07.2010 r., sygn. akt XIII Ca 207/10, w sprawie o podwyższenie alimentów, powód poza obowiązkiem alimentacyjnym obciążony został również kosztami mieszkania córek M. N. (2) i J. N., i zasądzenie od B. P. wyłącznie 1/4 opłat za media (z wyłączeniem opłat za ogrzewanie) za okres objęty pozwem, podczas gdy takie stanowisko Sądu Okręgowego w żaden sposób nie wynika z przedmiotowych wyroków, a dodatkowo w uzasadnieniu wyroku w sprawie o podwyższenie alimentów Sąd jako przyczynę wzrostu wydatków na córki stron wskazał podwyższenie kosztów mieszkania ponoszonych przez matkę; - pominięcie faktu, że pozwana przed wszczęciem sprawy o zapłatę uznała powództwo, przekazując powodowi po otrzymaniu od niego wezwań do zapłaty z dnia 22.10.2009 r. oraz 7.12.2009 r. kwotę 200 zł z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości przy ul. (...) we W., a następnie oświadczyła w sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 1.03.2010 r., iż nie uchyła się od płacenia za użytkowanie mieszkania; - uznanie, iż czynsz za bezumowne korzystanie z pokoju w nieruchomości o powierzchni 150 m² wraz z ogrodem, miejscem parkingowym, tarasem, w kwocie 600 zł miesięcznie nie odpowiada rzeczywistym cenom rynkowym i jest rażąco wygórowano, podczas gdy z załączonych do pozwu ogłoszeń internetowych, a także doświadczenia życiowego wynika, iż stawki czynszu za pokój w mieszkaniu kształtowały się w okresie objętym pozwem na poziomie 600 zł do 1100 zł, a jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego m.in. z zeznań córki stron J. N. złożonych na rozprawie w dniu 18.10.2010 r. sposób korzystania przez pozwaną z nieruchomości powoda po rozwodzie nie różnił się od tego z czasu trwania małżeństwa tzn. pozwana korzystała bez ograniczeń z większości pomieszczeń w domu. Zarzucił też naruszenie art. 233 § 1 kpc wskutek oparcia ustaleń faktycznych wyłącznie na zeznaniach pozwanej oraz córki stron J., przy jednoczesnym pominięciu stanowiska powoda, bez wyraźnego wskazania przyczyn odmowy wiarygodności jego zeznaniom i ustalenie, że: - olej opałowy zakupiony przez powoda w okresie objętym pozwem nie został zużyty do ogrzania nieruchomości przy ul. (...) we W., w sytuacji, gdy z opinii biegłego sądowego dr inż. W. M. z dnia 22.02.2012 r. wynika, iż zmagazynowanie oleju w celu późniejszego zużycia jest nierealne z uwagi na wielkość zbiornika, który posiada powód, ponadto olej dostarczany jest bezpośrednio do zbiornika mieszczącego się w piwnicy budynku, co potwierdziła również pozwana podczas przesłuchania na rozprawie w dniu 18.10.2010 r., stąd wniosek, iż nie istniała możliwość zużycia oleju opałowego w inny sposób niż ogrzanie przedmiotowej nieruchomości, - powód utrudniał pozwanej zamieszkiwanie w jego nieruchomości zarówno w okresie objętym pozwem, jak i przed rozwodem przy jednoczesnym pominięciu agresywnych zachowań pozwanej względem powoda, w tym obrażeń wskazanych w świadectwie sądowo-lekarskim z dnia 22.06.2009 r., - propozycje powoda składane pozwanej w przedmiocie zabezpieczenia potrzeb mieszkaniowych jej i dzieci składane były głównie za pośrednictwem córek, a powód odstąpił od zakupu lokalu mieszkalnego dla pozwanej, pomimo jej zgody na ustalone warunki, w tym opiekę naprzemienną nad dziećmi, w sytuacji gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że negocjacje w zakresie zakupu nieruchomości prowadzone były głównie przez pełnomocnika pozwanego, jednorazowo uczestniczyła w nich św. D. B., a do odstąpienia przez powoda od zakupu lokalu mieszkalnego doszło z uwagi na odrzucenie przez B. P. wszystkich zaproponowanych jej rozwiązań lub brak odpowiedzi pozwanej na propozycję powoda, - umowa o wyłączenie wspólności majątkowej małżeńskiej została zawarta na wyłączną prośbę powoda i w rozumieniu pozwanej miała ją chronić, w sytuacji gdy zawierając umowę pozwana była osobą wykształconą, z doświadczeniem zawodowym, dodatkowo o skutkach umowy została pouczona przez notariusza, umowę zawierała dobrowolnie i zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania uznać należy, że miała świadomość skutków wyłączenia wspólności majątkowej, - pozwana uczestniczyła w znalezieniu działki gruntowej położonej przy ul. (...) we W., pomagała w dostosowaniu budynku do potrzeb założonej przez strony rodziny, podczas gdy działka została zakupiona wyłącznie ze środków pieniężnych powoda, który samodzielnie ją znalazł, natomiast pozwana opiniowała jedynie rozwiązania proponowane przez powoda i wykonała dwa rysunki obrazujące przystosowanie istniejących fundamentów do gotowego prefabrykowanego domu, pozwana nie miała wówczas uprawnień zawodowych. Zarzucił też naruszenie art. 3 k.p.c., wskutek wskazania przez Sąd I instancji, iż powód naruszył prawo pozwanej do zamieszkiwania i naruszenie w ten sposób reguły kontrydiktoryjności procesu,

w sytuacji gdy pozwana reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, opierając swoje roszczenie wyłącznie na klauzuli generalnej z art. 5 k.c., nie wskazała zasady, nie wskazała zasady, jakiej naruszenia w jej ocenie dopuścił się M. N. (1), pomimo iż obowiązek ten obciążał stronę pozwaną.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej dalszej kwoty 13.739,14 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 3.660,96 zł od dnia 20.11.2009 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 10.078,18 zł od dnia 18.08.2010 r. do dnia zapłaty, jak też o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za I i II instancję według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania przed Sądem II instancji.

Sąd Odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać trzeba, że Sąd I instancji przeprowadził prawidłowo wyczerpujące postępowanie dowodowe, w oparciu o dowody wskazane przez strony, a następnie, w sposób zgodny z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c. ocenił ich moc zgodnie z logiką i zasadami doświadczenia życiowego, czyniąc - aczkolwiek drobiazgowo - lecz ogólnie trafne ustalenia faktyczne.

W związku z tym, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uzupełnienia materiału dowodowego, ani do czynienia odmiennych ustaleń faktycznych od prawidłowych ustaleń Sądu Rejonowego, które przyjął za własne.

Przepis art. 5 k.c., który był podstawą rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w zakresie odszkodowania za bezumowne korzystanie stanowi, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Zważyć należy, że stosowanie art. 5 k.c. może wchodzić w grę w każdym wypadku, gdy w świetle oceny określonego stanu faktycznego, przy uwzględnieniu treści konkretnej normy prawnej włącznie z jej celem, można mówić o tym, iż korzystanie przez osobę zainteresowaną z przysługującego jej prawa podmiotowego pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Zasady te, choć same w sobie nie stanowią żadnych uprawnień, są właśnie jednym z kryteriów służących do wyznaczania granic wykonywania konkretnego prawa podmiotowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 kwietnia 2013 r. VI ACa 1353/12 LEX nr 1369410).

W doktrynie wypracowane zostało rozumienie zasad współżycia społecznego jako norm moralnych odnoszących się do stosunków międzyludzkich, które stanowią klauzule generalne, mające znaczenie dla całego systemu prawa cywilnego; wyróżniają się od innych zwrotów niedookreślonych tym, że odsyłają do norm moralnych. Są one wyróżniane przez pewne wartości powszechnie uznawane w społeczeństwie, a ich przestrzeganie spotyka się z pozytywną oceną, zaś naruszanie z dezaprobatą. Mają na celu aksjologiczną relatywizację prawa.

Sąd Najwyższy uznał za nadużycie prawa podmiotowego zachowanie rażące, nieakceptowane z aksjologicznego lub telologicznego punktu widzenia, stwierdził też, że zwroty użyte w art. 5 k.c. w istocie oznaczają odesłanie do zasad słuszności, dobrej wiary w sensie obiektywnym, zasad uczciwości obowiązującej w stosunkach cywilnoprawnych i zasady lojalności wobec partnera. Podkreślił nadto, że art. 5 k.c. ma wyjątkowy charakter, przelamuje zasadę, że wszystkie prawa podmiotowe korzystają z ochrony prawnej. Odmowa udzielenia ochrony musi być uzasadniona okolicznościami rażącymi i nieakceptowanymi ze względu na system wartości istniejący w społeczeństwie. Wszelkie rozstrzygnięcia będące wyjątkiem od strzeżenia praw podmiotowych wymagają ostrożności oraz wnikliwego rozważenia wszystkich aspektów rozpoznawanego przypadku. Zaznaczył również, że objęte art. 5 k.c. zasady współżycia społecznego pozostają w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności konkretnej sprawy, występujących tak po stronie powoda, jak i pozwanego i w takim ujęciu wyznaczają podstawy, granice oraz kierunek jej

rozstrzygnięcia, w wyjątkowych sytuacjach, które ten przepis przewiduje. Sąd Najwyższy wskazał, że stwierdzenie, że powód nadużywa prawa podmiotowego wymaga ustalenia i przytoczenia w uzasadnieniu wyroku okoliczności, które pozostają w sprzeczności z regułami moralnymi wymagającymi przestrzegania, tj. wskazania o jaką zasadę współżycia społecznego chodzi. Sąd Najwyższy zaznaczył jednocześnie, że mogą wystąpić przypadki, w których wystąpi trudność w oznaczeniu konkretnej reguły moralnej, którą naruszył powód i wówczas Sąd zobowiązany jest podać reguły, które brał pod uwagę przy rozpoznawaniu sprawy i którym wartościom przyznał pierwszeństwo (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2013 r. II CSK 438/12 LEX nr 1341662).

W powołanym powyżej orzeczeniu Sąd Najwyższy orzekł, że przepis art. 5 k.c. może być stosowany również w sprawie o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości.

Rację ma Skarżący, że zastosowanie klauzuli generalnej z art. 5 k.c. ma charakter wyjątkowy. Uznanie sytuacji, w której znajduje zastosowanie ten przepis za wyjątkową, zależy od okoliczności konkretnej sprawy i poddany jest ocenie Sądu orzekającego.

Wedle Sądu Odwoławczego, ocena, jaką w tym zakresie przeprowadził Sąd I instancji, jest prawidłowa i Sąd Odwoławczy, po ponownym przeanalizowaniu sprawy, ją aprobuje. A zatem, zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 5 k.c. nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się szczegółowo do zarzutów powoda w tym zakresie należy wskazać w pierwszej kolejności, że z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia w żaden sposób nie wynika, jakoby pozwana nie była zobowiązana do ponoszenia kosztów mieszkania, a powód ma obowiązek zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych byłej żony. Sformułowany przez apelującego zarzut sprowadzał się do uproszczenia argumentacji Sądu I instancji, nadto z pominięciem istoty tejsze argumentacji. W istocie, prawo własności nieruchomości położonej we W. przy ul. (...) przysługuje wyłącznie powodowi, brak jest zatem przeszkód do korzystania przez niego z uprawnień właścicielskich do pobierania z niej pożytków. Z uwagi jednak na sprzeczność żądania z zasadami współżycia społecznego oraz zamiar nadużycia swego prawa, roszczenie powoda nie mogło być uwzględnione.

Sytuacja prawna małżonków rozwiedzionych jest inna niż sugeruje to powód. Strony nie są dla siebie osobami obcymi, tworzyły – przez zawarcie związku małżeńskiego rodzinę, i pomiędzy nimi istniał stosunek powinowactwa. Jak słusznie wskazała pozwana w odpowiedzi na apelację, nie wszystkie więzi ustają w wyniku ustania małżeństwa. Zgodnie z treścią art. 61⁸ § 1 k.r.o., z małżeństwa wynika powinowactwo między małżonkiem a krewnymi drugiego małżonka i trwa ono mimo ustania małżeństwa, ponadto, co oczywiste- nie ustaje obowiązek alimentacyjny obojga rodziców względem dzieci, które nie są w stanie utrzymać się samodzielnie.

Prawidłowo Sąd I instancji ocenił, że znaczna dysproporcja w sytuacji życiowej, w jakiej znalazły się obie strony po rozwodzie, będąca w pewnym zakresie wynikiem podziału ról w małżeństwie i panujących w nim stosunków i przesunięć majątkowych, sprzeciwia się uznaniu zasadności roszczenia powoda z tytułu bezumownego korzystania. Jak wynika z materiału dowodowego, strony już w momencie zawarcia małżeństwa wyłączyły wspólność majątkową. W istocie zatem pozwana była świadoma, że prawo własności domu przy ul. (...) jej nie przysługiwało. Z drugiej jednak strony, schemat podziału obowiązków ustalony pomiędzy stronami jednoznacznie stawiał pozwaną w trudniejszej pozycji po rozwiązaniu małżeństwa. Gdyby nie rezygnacja z pracy zawodowej na rzecz opieki nad domem i dziećmi, pozwana dysponowałaby doświadczeniem zawodowym umożliwiającym jej łatwiejsze usamodzielnienie się po orzeczeniu rozwodu. O ile zaprzeczyć nie można, że w czasie, gdy pozwana zajmowała się wychowywaniem dzieci i domem, powód dostarczał niezbędnych środków na utrzymanie rodziny, o tyle wszelkie uzyskane przez niego środki finansowe nie użyte na potrzeby rodziny, powiększały jego majątek osobisty. Z inicjatywy powoda nastąpiło wyzbycie się przez pozwaną nabytej w drodze spadku nieruchomości oraz pozbawienie jej całkowicie samodzielności finansowej oraz zaradności, pozwalającej żyć samodzielnie. Nie ulega wątpliwości, że pozwana po orzeczeniu rozwodu znalazła się w bardzo trudnej sytuacji, w szczególności w zakresie swoich i córek potrzeb mieszkaniowych. Sprawowanie opieki nad wspólnymi dziećmi, których miejscem zamieszkania miało być miejsce zamieszkania matki, brak jasnych perspektyw na podjęcie dobrze płatnego zatrudnienia, umożliwiającego usamodzielnienie się, wywołanego

wieloletnim wykonywaniem przez pozwaną jedynie obowiązków domowych, w tym głównie sprawowaniu opieki nad dziećmi stron, nie mogą być pominięte w ocenie prawa, którego ochrony domagał się powód. Sprzeczność tego prawa z zasadami współżycia społecznego, z uwagi na powołane okoliczności, została zaś wykazana przez pozwaną, a następnie prawidłowo oceniona przez Sąd I instancji. Oceny tej nie zmienia fakt, że pozwana zapłaciła powodowi kwotę 200 zł za używanie mieszkania, a ponadto, że oświadczyła w sprzeciwie od nakazu zapłaty, że nie uchyła się od obowiązku zapłaty.

Sąd Odwoławczy zauważa, że problem sytuacji mieszkaniowej, w której znalazła się pozwana po rozwodzie, nie dotyczył tylko jej, ale również dzieci, które wraz z matką zajmowały sporną nieruchomość. Jak wynika z treści wyroku rozwodowego Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 6 sierpnia 2009 r., Sąd ten, orzekając o rozwiązaniu małżeństwa, ustalił miejsce pobytu dzieci przy matce, jak też zasądził od powoda na rzecz małoletnich córek alimenty po 600 zł miesięcznie. Skoro zatem miejscem pobytu dzieci stron miało być miejsce zamieszkania pozwanej, to oczywistym jest, że kierowane przez powoda żądanie opuszczenia mieszkania skierowane było również do dzieci, gdyż ich miejscem zamieszkania jest miejsce zamieszkania pozwanej. Nałożony na pozwanego zaś obowiązek alimentacyjny względem córek, może być również realizowany poprzez zapewnienie małoletnim – a co za tym idzie, również pozwanej, mieszkania. Tymczasem zapewnienia powoda co do pomocy mieszkaniowej dla pozwanej i córek w zakresie lokalu przy ul. (...) we W., nie zostały zrealizowane, mimo rezygnacji pozwanej z rozstrzygnięcia w wyroku rozwodowym o sposobie korzystania z nieruchomości przy ul. (...) we W.. Ponadto, używanie takich środków przez powoda, jak niedogrzewanie domu, spowodowanie odcięcia energii elektrycznej, potwierdzone przez powoda w apelacji „incydentalne” utrudnianie pozwanej zamieszkiwania w nieruchomości (jak sam powód podał, które zdarzyły się kilka razy), celem przymuszenia pozwanej – jak wskazano o dalece słabszej pozycji materialnej- do opuszczenia domu wraz z córkami w lutym 2011r., a także uzależnianie zapewnienia byłej żonie jednego z lokali w nowo wybudowanym wielolokalowym budynku mieszkalnym od jej zgody na naprzemienną opiekę nad dziećmi, nie mogą znaleźć aprobaty Sądu Odwoławczego w kontekście społecznie akceptowanych wartości. Tym bardziej, że jak wskazała pozwana w odpowiedzi na apelację, powód wyodrębnił już 6 nieruchomości lokalowych w budynku przy ul. (...).

Nie można zgodzić się z apelującym, że przeprowadzenie dowodów osobowych z przesłuchania stron i świadków na okoliczność relacji stron w czasie trwania małżeństwa, przyczyn rozkładu pożycia, podziału ról w małżeństwie i sporu o opiekę nad dziećmi, nie miało dla sprawy znaczenia, gdyż zastrzeżone jest dla procesu rozwodowego, który zakończył się pomiędzy stronami bez orzekania o winie. Zasady współżycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy. Wszelkie zaś rozstrzygnięcia prowadzące do redukcji bądź unicestwienia praw wymagają wnikliwego rozważenia wszystkich aspektów rozpoznawanego przypadku, a takiej wnikliwości Sądowi Rejonowemu nie sposób zarzucić.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 227 k.p.c. wskazać należy, że istota art. 227 k.p.c. łączy się z jego związkiem z prawem materialnym i prawem procesowym. Ocena, czy konkretne fakty mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, zależy od sformułowania i rozumienia normy prawa materialnego, którą należy zastosować w sprawie. Skarżący powinien zatem powołać normę prawa materialnego, której rozumienie doprowadziło do błędnej oceny istotności faktów. Apelacja powoda nie wskazuje związku tego przepisu z uregulowaniem prawa materialnego. W sferze procesowej, jednolicie przyjmowane jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że art. 227 k.p.c. nie jest źródłem obowiązków ani uprawnień jurysdykcyjnych sądu, określa jedynie wolę ustawodawcy ograniczenia kręgu faktów, które mają być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 stycznia 2010 r., II CSK 327/07; z dnia 18 kwietnia 2012 r., III PK 197/11, niepublikowane; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2013 r. II CSK 438/12 LEX nr 1341662). Powód nie wykazał, że Sąd I instancji dokonał wadliwej selekcji istotności dowodów, której dotyczy ten przepis.

Prawidłowo też wskazał Sąd I instancji, że powód nie udowodnił wysokości żadanego od pozwanej czynszu najmu w wysokości 600 zł miesięcznie. Proces cywilny jest kontradyktoryjny, wykazanie zaś roszczenia co do zasady i wysokości jest podstawowym obowiązkiem powoda, niezbędnym do oceny jego zasadności. Jeśli powód odstępuje od udowodnienia wysokości roszczenia, Sąd nie może przejąć jego inicjatywy dowodowej i badać, pomimo braku stosownego wniosku dowodowego, czy żądany czynsz ma realne podstawy. Dlatego też zarzut, że przy braku inicjatywy

dowodowej powoda w tym zakresie Sąd winien był dopuścić dowód z urzędu, jest chybiony. W tym zakresie Sąd Odwoławczy zauważa, biorąc pod uwagę rynek najmu nieruchomości, kreowania realnej wysokości czynszu najmu przez indywidualne cechy danego lokalu, że przyjęcie wartości ofertowych z ogłoszeń internetowych, mogłoby prowadzić do zniekształcenia faktycznej wysokości możliwego do uzyskania przez powoda czynszu. Skoro zaś powód nie wnioskował o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, niezbędnego do określenia realnej wartości, roszczenie nie zostało udowodnione zgodnie z art. 6 k.c.

Sąd Rejonowy prawidłowo również uznał, że pozwana była zobowiązana do uiszczania kosztu zużytych mediów w wysokości $\frac{1}{4}$ - w nieruchomości zamieszkiwały bowiem 4 osoby, tj. powód, pozwana i ich dwie córki. Żądanie zasądzenia opłat w wysokości $\frac{3}{4}$, nie znajduje uzasadnienia, również w kontekście orzeczeń alimentacyjnych, którymi Sąd w procesie cywilnym o zapłatę nie może być związany, bowiem żądanie zwrotu kosztów zużytych przez córki stron mediów zostało skierowane przeciwko niewłaściwemu podmiotowi. Rozstrzygnięcie Sądu w niniejszym procesie, w którym pozwana jest jedynie żoną powoda, nie może być zależne od wyniku procesu o alimenty na rzecz dzieci. O ile powód uznaje, że płacił „podwójnie” za media, w tym zakresie winien wytoczyć odrębne powództwo przeciwko dzieciom. Z tych względów, nie podlegał uwzględnieniu wniosek dowodowy powoda o dopuszczenie dowodu z odpisu wyroku w sprawie alimentów na rzecz córki M. N. (2) z 22.03.2013r. wydanego w sprawie III RC 1008/12 przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia- Fabrycznej we Wrocławiu, tym bardziej, że wyrok ten jest nieprawomocny. A zatem, wniosek ten, zawarty w apelacji, Sąd Odwoławczy oddalił.

Zważyć należy, że rozważania dotyczące sprzeczności żądania powoda z zasadami współżycia społecznego w zakresie odszkodowania za bezumowne korzystanie pozostają aktualne w zakresie obowiązku ponoszenia opłat za media. Jeśli bowiem sytuacja finansowa stron była skrajnie różna, tj. po stronie powoda dobra, zaś po stronie pozwanej wyraźnie niekorzystna, przy tym miejscem pobytu dzieci miało być miejsce pobytu matki, która sprawowała nad nimi opiekę, brak było podstaw do obciążenia pozwanej kosztami opłata za media zużyte przez córki stron. Obowiązek alimentacyjny nie zwalniał powoda z zabezpieczenia dzieciom warunków mieszkaniowych, w tym dostępu do mediów.

Również żądanie zapłaty kosztów zakupu oleju opałowego nie mogło zostać uwzględnione, albowiem nie zostało udowodnione czy i w jakim zakresie olej został zużyty na ogrzanie mieszkania. Jeśli zaś chodzi o podgrzewanie wody olejem, nie zostało udowodnione jaką ilość oleju pochłonęło podgrzanie wody.

Mając powyższe na uwadze Sąd Odwoławczy, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda, o czym orzeczono jak w pkt I sentencji.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego, zawarte w pkt II sentencji, zapadło w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 i § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.